

Koncert Karoliny Cichej

Uniwersytet Powszechny im. Jana Józefa Lipskiego w Teremiskach zaprasza 8 maja o godz. 19.30 na koncert Jednoosobowej Orkiestry Karoliny Cichej! Karolina Cicha jest multiinstrumentalistką, muzykującą aktorką i kompozytorką, jak napisał jeden z krytyków kobieta orkiestra i największy talent wykonawczy w tym kraju. Techniki wokalne trenuje indywidualnie, gra na kilku instrumentach jednocześnie. Jest laureatką najbardziej prestiżowych festiwali w kraju i za granicą m. in: Nagrody Głównej na Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie; II miejsca na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu; I miejsca Na festiwalu Chansonsfestival w Kolonii. Koncertuje solowo oraz z zespołem (Koncert DO LUDOŻERCÓW - do tekstów T. Różewicza). Przez cztery lata związana była z Teatrem GARDZIENICE jako odtwórczyni tytułowych ról w spektaklach Ifigenia w A... oraz Elektra, opartych na muzyce starożytnej Grecji.

8 maja, godz. 19.30 Teatr w stodole w Teremiskach, Teremiski 30 k/Białowieży, wstęp wolny

Instrumentów jest kilka. Artystka jest jedna. Obsługuje niekiedy kilka instrumentów na raz. Przy klawiaturze fortepianu, z akordeonem na brzuchu, z bębnami, które obsługuje stopą, sprawiać może chwilami wrażenie wielkiego muzycznego organizmu. Organizmu, z którego dobywa się głos o ogromnej skali i emocjonalności, głos, który jest „czystą ekspresją”. Oryginalność ekspresji artystki reprezentować mogą wykonania nagradzane na najbardziej prestiżowych festiwalach w Polsce.

Gazeta Wyborcza

Dziewczyna o niezwykłym darze od Boga. To kobieta orkiestra i największy talent wykonawczy w tym kraju.

Marek Tercz - juror festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie 2006; źródło: Gazeta Wyborcza, Kraków

Dopiero jednak, gdy widzi się na żywo jej skupioną twarz i te instrumenty, którymi operuje niezależnie jeden od drugiego, rozumiemy, co znaczą słowa "kobieta-orkiestra" (...) Karolina operuje emocjami po mistrzowsku, zawieszając swój silny głos w szepcie, by przejść do krzyku lub melodyjnych wokaliz. (...) Znane standardy przefiltrowuje przez swoją wrażliwość tak, że zaczynają żyć nowym życiem, na nowo błyszczeć.

Joanna Klimowicz, Gazeta współczesna, <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/47304.html>